



Instytut
Studiów
Strategicznych

**Sprawozdanie z działalności
Fundacji Instytut Studiów Strategicznych
za rok 2019**

W 2019 roku Fundacja Instytut Studiów Strategicznych prowadziła trzy główne programy z których każdy zorientowany był na inną sferę problemową.

-Nowy Kształt Bezpieczeństwa Euroatlantyckiego

-INDEX Pamięci Polaków Zamordowanych przez Hitlerowców za Pomoc Żydom

-Polska w Unii Europejskiej

Program Nowy Kształt Bezpieczeństwa
Euroatlantyckiego

XXVIII Międzynarodowa Krakowska Konferencja
Bezpieczeństwa
„Czy NATO sprosta nowym wyzwaniom
bezpieczeństwa?”
w 70 rocznicę powstania NATO i w 20 rocznicę
przystąpienia Polski do NATO

Termin realizacji: 22 maja 2019

Miejsce realizacji: Pałac Krzysztofory Muzeum Historycznego Miasta Krakowa

Organizator: Fundacja Instytut Studiów Strategicznych

Współorganizatorzy: Kwatera główna NATO, Fundacja Konrada Adenauera w Polsce

Konferencja odbyła się 22 marca 2019 r. w Pałacu Krzysztofory Muzeum Historycznym Krakowa, Rynek Główny 35. Konferencję otworzyła Anna Szymańska-Klich, Prezes Fundacji Instytut Studiów Strategicznych, podkreślając w swoim przemówieniu wagę jaką silne więzi transatlantyckie odgrywają w światowym systemie bezpieczeństwa. Michael Quaas z Fundacji Konrada Adenauera w Polsce podkreślił znaczenie obchodów rocznicy NATO i zauważył, że NATO zapewnia bezpieczeństwo i pokój w Europie od dziesięcioleci.

Specjalnym gościem konferencji był Camille Grand, Zastępca Sekretarza Generalnego NATO ds. Inwestycji obronnych NATO, który wygłosił przemówienie otwierające. Camille Grand przypomniał, że NATO obchodzi w tym roku wiele ważnych rocznic, w tym założenia Sojuszu i jego rozszerzenia. Przypomniał przed jakimi wyzwaniami musiało stanąć NATO w swojej historii - koniec zimnej wojny, wojny na Bałkanach,

kryzys po 11 września 2001. Obecnie NATO stoi w obliczu wyzwań ze strony agresywnej Rosji i coraz bardziej niestabilnej sytuacji na południowej flance. W związku z tym Sojusz jest nadal ważny w światowej architekturze bezpieczeństwa, ponieważ zapewnia stabilność i pokój milionom Europejczyków. Grand podkreślił oczekiwanie wobec sojuszników związane ze zwiększeniem do 2% PKB wydatków na obronność, w celu wzmocnienia kluczowych zdolności i gotowości NATO. Zauważył poprawę współpracy na linii UE-NATO choć uważa, że można zrobić jeszcze więcej, aby tę współpracę usprawnić. Swoje przemówienie Camille Grand zamknął stwierdzeniem, że choć świat zmienia się i jest coraz bardziej niepewny, spójność i wspólne wartości czynią NATO silnym Sojuszem, gotowym stawić czoła przyszłym wyzwaniom i zmianom.

Pierwszy panel konferencji „Więzi transatlantyckie - czy są wystarczająco silne, aby zapewnić bezpieczeństwo krajom członkowskim NATO?“, koncentrował się na obecnym stanie stosunków między Stanami Zjednoczonymi a państwami europejskimi, którzy są członkami NATO. Panelistami byli: Alexander Vershbow - Scowcroft Center for Strategy and Security w Atlantic Council i były zastępca sekretarza generalnego NATO; Dr Klaus Wittmann, emerytowany generał brygady Bundeswehry i starszy asystent w Aspen Institute; oraz Bogdan Klich, Senator RP i były Minister Obrony Narodowej Polski. Dyskusję moderował Marek Świerczyński, analityk bezpieczeństwa i obrony w „Polityka Insight”.

Alexander Vershbow podkreślił, że chociaż stosunki między USA a NATO są stosunkowo stabilne, to jednak prezydent Trump uważa że Sojusz musi wciąż udowadniać swoją wartość. Vershbow zauważył, że „Rosja niszczy zbiór przepisów i zasad”, ale NATO podjęło wyzwanie i poważnie potraktowało zagrożenie, odpowiadając odstrasząco. Stosunki między USA i NATO przetrwały ostatnie 2 lata, a liczebność żołnierzy amerykańskich w Europie wzrosła, mimo faktu, że prezydent Trump uważa, iż „NATO to zły interes”. Vershbow podkreślił, że Kanada i europejscy sojusznicy muszą zademonstrować prezydentowi USA, że Sojusz jest „dobrym interesem”, zwiększając swój wkład w Sojusz i usprawniając zarządzanie kryzysowe. Ambasador Vershbow zauważył, że więcej uwagi powinno się poświęcić strategii działania NATO. W jego

opinii powinno się przeznaczyć więcej pieniędzy dla wzmocnienia południowej flanki, jak również dla budowy potencjału obronnego na Ukrainie, w Gruzji i na Morzu Czarnym. Vershbow optymistycznie zamknął swoje przemówienie, mówiąc, że zadanie Sojuszu, aby skłonić Rosję do zmiany kierunku działania jest trudne, zwłaszcza z prezydentem Trumpem, ale jest to możliwe.

Klaus Wittmann podkreślił, że w interesie Stanów Zjednoczonych leży zapewnienie stabilności na kontynencie Europejskim. Jeśli wziąć pod uwagę dwie pierwsze wojny światowe, to Stany Zjednoczone musiały interweniować w obu i ostatecznie zakończyło się to zaangażowaniem dużej stałej armii. Kiedy Rosja zaatakowała Ukrainę, Sojusz i Europa zareagowały na tę sytuację jednością, jakiej Putin nie oczekiwał. Stosunek prezydenta Trumpa do Sojuszu i jego interpretacji NATO jako firmy jest niefortunny, ale na szczęście od 2014 r. Amerykańska obecność i finansowanie obrony w Europie nadal rośnie. Wittman zauważył również, że Niemcy często postępują zgodnie ze swoją „kulturą powściągliwości wojskowej”, ale stwierdził, że powinni bardziej zdecydowanie i skutecznie reagować na pojawiające się problemy międzynarodowe. Wreszcie Wittman wspomniał, że żądanie zwiększenia wydatków na obronę to nie tylko kwestia oczekiwań prezydenta Trumpa, ale jest to raczej problem istotny dla sojuszników i możliwości Sojuszu, zwłaszcza biorąc pod uwagę znaczenie zdolności NATO w obliczu agresji Rosji. Zauważył, że był surowym krytykiem malejącej możliwości Bundeswehry i że zanotowany w Niemczech spadek wydatków na obronność był niepokojący.

Bogdan Klich zwrócił uwagę na fakt że Rosja zwiększa swoje zdolności morskie i lądowe oraz że NATO musi poprawić swoją zdolność do reagowania na zagrożenia ze Wschodu. Rosja utrzymuje stałą obecność wojskową w Donbasie i prowadzi rotacyjne ćwiczenia wojskowe. We wrześniu 2017 r. zakończyła ćwiczenia wojskowe „Zapad”, które Klich określił jako najbardziej widoczny przejaw planowanego przez Rosję ataku regionalnego na NATO jako jego przeciwnikiem. Środki reagowania NATO, które zostały zaakceptowane na szczytach w Walii i w Brukseli, gdzie sojusznicy zgodzili się na plan „Cztery X 30”, miały na celu zwiększenie gotowości Sojuszu. Jednak, nadal istnieje problem z planem „Cztery x 30”, który zakłada rozlokowanie 30 batalionów wojsk, 30 dywizjonów samolotów i 30 okrętów wojennych –co zajęłoby 30 dni. Klich

podkreślił, że ta 30-dniowa luka między potencjalnym uderzeniem na Wschodzie a pełnym rozmieszczeniem wsparcia musi zostać jak najszybciej zniwelowana przez sojuszników. Klich powiedział, że jest to problem, którego prawdopodobnie nie da się rozwiązać bez pomocy Unii Europejskiej – zgodnie z założeniami Wspólnej Polityki Zagranicznej i Bezpieczeństwa, Unia próbuje zwiększyć zdolności do szybkiego rozmieszczania sił. Zdaniem Klicha należy również wzmocnić możliwości jakie daje Traktat Lizboński, tak by UE mogła skutecznie reagować na zagrożenia. Mając na uwadze zagrożenie dla wschodniej flanki, Klich zakończył, zauważając, że NATO i UE muszą współpracować, aby usprawnić mobilność wojsk na terenie Europy.

Drugi panel konferencji pt. „Wyzwania dla bezpieczeństwa na południowej i wschodniej flance NATO” skupił się na zagrożeniach dla NATO płynących ze wschodniego sąsiedztwa, a także z Afryki Północnej i Bliskiego Wschodu. Panelistami byli: François Heisbourg - starszy doradca w Międzynarodowym Instytucie Studiów Strategicznych w Paryżu; Dr Can Kasapoğlu - pracownik Niemieckiego Instytutu Spraw Międzynarodowych i Bezpieczeństwa (SWP) w Berlinie; Piotr Łukasiewicz - były Ambasador RP w Afganistanie; oraz prof. Artur Gruszczak - Katedra Bezpieczeństwa Narodowego, Wydziału Studiów Międzynarodowych i Politycznych Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Dyskusję poprowadziła Urszula Gacek - członek zarządu Fundacji Instytut Studiów Strategicznych i były ambasador Polski przy Radzie Europy.

François Heisbourg rozpoczął swoje wystąpienie mówiąc, że był zaskoczony użyciem zwrotu „flanka”, bowiem używając słowa „flanka”, ignorujemy sposób, w jaki kraje takie jak Rosja, działają. Jeśli wróg nie ma flanki, musimy ponownie rozważyć naszą własną orientację. Czy Afganistan jest flanką? – pytał. Następnie Heisbourg określił trzy rodzaje wyzwań strategicznych stojących przed NATO.

Po pierwsze, niestabilność regionu od Aleppo po południową część Morza Śródziemnego do Libii. Jest to również obszar, który nie powinien być oznaczony jako „flanka”, a widać że Rosja wzmacnia tam swoją obecność. Po drugie, siły dżihadu wzmacniają swoje siły na południu. Po trzecie, Chiny, które mają strategiczne inicjatywy w Afryce, inicjatywę Jedwabnego Szlaku i inicjatywę 16 + 1 w sferze postsowieckiej. Jeśli chodzi o dżihad użycie koalicji, takich jak ta walcząca z ISIS,

i multilateralizm to najlepszy sposób walki z tym problemem. Jeśli chodzi o Chiny to są one głównym problemem strategicznym USA, więc państwa członkowskie NATO muszą wziąć pod uwagę, w jaki sposób radzą sobie z Chinami i wpływami chińskimi, ponieważ wpłynie to na stosunki między USA a Europą. Heisbourg podkreślił, że konieczna jest wspólna praca, ponieważ multilateralizm należy przedłożyć nad bilateralizm, w przeciwnym razie art. 5 zasadniczo nie istnieje. Zauważył, że wzmacnia się tendencja do traktowania Sojuszu w sposób transakcyjny i ma ona więcej zwolenników niż tylko prezydent Trump.

Dr Can Kasapoğlu zauważył, że działania na południowej flance NATO były katastrofą, a dychotomia dwóch flank, południowej i wschodniej, była porażką. Po pierwsze, ISIS nie został pokonany ani zmniejszony do tego stopnia, o jakim myślą ludzie. ISIS się przeorganizowało - nastąpiło raczej przesunięcie z sieci współpracy terytorialnej na sieć współpracy sięgającą aż do Azji i Afryki. Kasapoğlu powiedział, że najgorsze z ISIS ma dopiero nadejść, ISIS jest około 40 razy większy niż Al-Kaida i znacznie bardziej skuteczny. Dziedzictwo kalifatu będzie również problemem w umysłach ludzi w regionach, w których ISIS zajęło terytorium. Boko Haram, Al-Shabab i inne grupy w Uzbekistanie również zobowiązały się do lojalności wobec ISIS. Rosjanie wykorzystują również konflikt w Syrii do testowania systemów broni do walk - ponad 200 rosyjskich systemów broni zostało przetestowanych na terenie Syrii. Większość rosyjskich dowódców wojskowych będących obecnie u władzy, walczyła w Latakii w Syrii. Tu stykają się flanki wschodnia i południowa i to jest powód dlaczego dychotomia tych dwóch jest porażką. Kasapoğlu reasumował, mówiąc, że największą szansą Zachodu będzie odbudowa Syrii, której koszt szacowany jest na około 300 miliardów dolarów. Jeśli sojusznicy USA i Zatoki wydadzą więcej pieniędzy na odbudowę Syrii, mają możliwość zmniejszenia wpływów rosyjskich, ponieważ Rosja nie jest w stanie odbudować Syrii sama.

Piotr Łukasiewicz mówił z perspektywy swojej służby wojskowej i dyplomatycznej w placówce Afganistanu. Łukasiewicz określił obecny status NATO patrząc na Afganistan (największą operację NATO), konflikt na Ukrainie, zmianę administracji w Waszyngtonie i Brexit. Dwa filary bezpieczeństwa Europy, Stany Zjednoczone i Unia Europejska zmieniają się, brakuje zrozumienia i wspólnej odpowiedzi na bieżące

wyzwania. Łukasiewicz zasugerował, że NATO powinno kontynuować tempo reform, wzmacniać spójność i dawać więcej inicjatywy / władzy Sekretarzowi Generalnemu NATO. Odnotował również, że uważa, że idea armii UE jest czymś, na co Europa zasługuje, a zdolności wojskowe powinny zostać podniesione. Ambasador zamknął swoje wystąpienie, podkreślając, że podczas gdy NATO jest silne, istnieje potrzeba twórczych rozwiązań i współpracy w ramach Trójkąta Atlantyckiego w Warszawie, Berlinie i Waszyngtonie.

Profesor Artur Gruszczak położył większy nacisk na flankę południową i to, jak ta sprawa wymaga nowego strategicznego myślenia. Jego zdaniem, bezpieczeństwo tego regionu jest zbyt często postrzegane w sposób konwencjonalny, który koncentruje się na terytorium, granicach i zasobach naturalnych. Morze Czarne i Bliski Wschód technicznie wchodzi w skład południowej flanki. Tymczasem na Morzu Czarnym pojawiły się napięcia między NATO i jego państwami członkowskimi, a także między NATO i Rosją. Morze Czarne ma strategiczne położenie dla NATO, ponieważ łączy jego południowe i wschodnie flanki.

Prof. Gruszczak zauważył, że Morze Czarne odgrywa również ważną rolę w europejskim systemie bezpieczeństwa, a próby Rosji, zmierzające do zmiany status quo, stanowią zagrożenie. Agresja Rosji w Cieśninie Kerczeńskiej i nagromadzenie wojska wymagały zwiększenia wojskowej, a zwłaszcza morskiej obecności NATO. Na Bliskim Wschodzie Turcja, która ze względów geopolitycznych jest kluczowym sojusznikiem NATO, zwróciła się w stronę rządów autorytarnych. Ponadto, pomimo ostrzeżeń ze strony Stanów Zjednoczonych i innych sojuszników NATO, Turcja zamówiła system rakietowy S400 w Rosji. Jednak Turcja jest zbyt istotna jako sojusznik w odniesieniu do Syrii, ISIS i migracji do Europy, aby została naprawdę ukarana. Turcja importuje dużą ilość broni wyprodukowanej w Stanach Zjednoczonych i byłoby nierozsądne, aby dać taką możliwość rosyjskim lub chińskim firmom. Jednak wielowymiarowe podejście Turcji do polityki bezpieczeństwa może ostatecznie być korzystne dla polityki NATO, ponieważ wprowadza element równowagi na Bliskim Wschodzie. Gruszczak podsumował, mówiąc, że chociaż Turcja gra w pokera z Rosją, korzystne jest dla NATO utrzymanie Turcji jako sojusznika, a nie umożliwienie im budowania regionalnej władzy poza sojuszem.

Program INDEX Pamięci Polaków Zamordowanych **przez Hitlerowców za Pomoc Żydom**

„Sprawiedliwi i ich świat” – spotkania z historią dla młodzieży ponadgimnazjalnej

Termin: listopad 2019

Projekt „Sprawiedliwi i ich świat – Małopolska bogata w kultury” – spotkania z historią dla młodzieży ponadgimnazjalnej był skierowany do młodzieży szkół ponadgimnazjalnych województwa małopolskiego. Był on odpowiedzią na duże powodzenie jakim się cieszył projekt w poprzednich latach. Głównym założeniem projektu edukacyjnego „Sprawiedliwi i ich Świat”, podobnie jak w przypadku poprzednich edycji projektu było przybliżenie młodzieży obywateli polskich uhonorowanych tytułem Sprawiedliwy Wśród Narodów Świata. Poprzez ich historię młodzi ludzie poznali pozytywne wzorce zachowań oraz wartości, które należy pielęgnować. Umieszczenie opowieści w kontekście historycznym pozwoliło młodzieży lepiej poznać II Rzeczpospolitą, a także okres okupacji niemieckiej. Projekt składał się z trzygodzinnego spotkania z młodzieżą w każdej ze szkół. Dzięki zorganizowanym lekcjom, uczniowie uzyskali szczegółowe informacje na temat pomocy niesionej przez Polaków dla Żydów, jej specyfiki, a także unikatowości sytuacji w jakiej pomoc była niesiona.

Fundacja Instytut Studiów Strategicznych od kilku już lat prowadzi projekt edukacyjny "Sprawiedliwi i ich świat" na obszarze województwa małopolskiego. Pomysł na projekt powstał podczas prac nad pierwszym polskim wydaniem Księgi Sprawiedliwych wśród Narodów Świata, która została wydana przez Instytut. Przez kilka edycji projektu w warsztatach wzięło udział kilka tysięcy uczniów. Stworzyła się grupa szkół, które stale

biorą udział w kolejnych edycjach i same zwracają się z zapytaniem o możliwość przeprowadzenia warsztatów z kolejnym rocznikiem uczniów.

Zainteresowanie szkół i odbiór warsztatów przez uczniów dowodzi, że projekt Sprawiedliwi i ich świat jest nadal potrzebny i powinien być kontynuowany w kolejnych latach

Polska w Unii Europejskiej

Dialog Obywatelski

"Przyszłość Budżetu UE po 2020 - spójność czy elastyczność?"

Termin: 28 stycznia 2019

Organizatorzy: Fundacja Instytut Studiów Strategicznych

Partnerzy: Przedstawicielstwo Komisji Europejskiej w Polsce

Miejsce: Międzynarodowe Centrum Kultury w Krakowie.

„Unia Europejska podejmuje dyskusję o budżecie na lata 2021-2027 w wyjątkowej sytuacji politycznej. Jeden z krajów wycofuje się ze wspólnoty, konieczna jest zmiana myślenia o wspólnych finansach i sposobach ich dzielenia. Proponujemy większą elastyczność” – mówił podczas Dialogu Obywatelskiego w Krakowie Silvano Presa, zastępca dyrektora generalnego DG ds. Budżetu w Komisji Europejskiej. W debacie wzięli udział posłowie Parlamentu Europejskiego Isabelle Thomas (S@D) i Jan Olbrycht (EPL). Na widowni zasiedli polscy parlamentarzyści, działacze samorządowi, naukowcy i studenci krakowskich uczelni.

Silvano Presa przedstawił zebrany priorytety, jakimi kierowała się Komisja Europejska przygotowując założenia nowego budżetu UE. Za najważniejsze uznał rozwój zaawansowanych projektów w sferze innowacyjności i gospodarki cyfrowej, programy szkoleniowe wspierające mobilność młodzieży na rynku wewnętrznym, wspólne działania w zakresie bezpieczeństwa i obrony, inwestycje

w działania przeciwko zmianom klimatu a także zarządzanie ruchami migracyjnymi. Podczas pracy nad budżetem skoncentrowano się na zwiększeniu elastyczności dysponowania środkami w zależności od potrzeb, które przyniesie zmieniająca się rzeczywistość. *„To jeden z wniosków, jakie wyciągnęliśmy z działania poprzedniego planu finansowego. Bardzo trudno jest przewidzieć wydarzenia, które nastąpią za 5-6 lat. Kiedy ramy finansowe są określone bardzo sztywno, trudno jest reagować na miarę bieżących potrzeb. Dlatego najważniejsza propozycja Komisji Europejskiej dotyczy elastyczności budżetu i zmniejszenia liczby programów o 1/3”* – mówił zastępca dyrektora generalnego DG ds. Budżetu w KE.

Jak dodał Silvano Presa, priorytetem Komisji Europejskiej jest stworzenie pozytywnego projektu budżetu opartego o zasadę spójności. Wieloletnie ramy finansowe na lata 2021-2027 przewidują zwiększenie środków w obszarach, które mają szczególne znaczenie dla Europejczyków. To m.in. UGW – Program wspierania reform, rozwój sektora cyfrowego i obrona.

Uczestnicy krakowskiego Dialogu Obywatelskiego, posłowie Parlamentu Europejskiego Isabelle Thomas i Jan Olbrycht, którzy są współsprawozdawcami w sprawie wieloletnich ram finansowych UE na lata 2021-2026 zgodzili się co do zasady, by budżet obejmujący dłuższą perspektywę czasową był elastyczny w znacznie większym stopniu niż dotychczasowe. *„W obecnym budżetowaniu miesiąc po miesiącu odkrywaliśmy, że nie ma pieniędzy na realizację wyzwań, których nie przewidzieliśmy. Na przykład stagnacja firm po kryzysie w 2008 roku - zapomnieliśmy odłożyć na to pieniądze. Zaskoczył nas problem migracji, mamy kłopoty z bezrobociem młodych ludzi. To wyzwania na najbliższe lata. Problemem jest także Brexit, ponieważ nie doszliśmy do tego, jak go przeprowadzić. Brytyjczycy także jeszcze tego nie wiedzą”* – mówiła w swoim wystąpieniu Isabelle Thomas, posłanka PE z Francji. Jak zauważyła, państwa członkowskie Unii powinny zdefiniować na nowo, co chcą robić w ramach wspólnoty i ustalić, co jest ich priorytetem - bezpieczeństwo, inwestycje czy spójność.

Jan Olbrycht poseł PE z Polski zwrócił uwagę na zagrożenia, jakie niesie ze sobą procedowanie budżetu w czasie wyborczym i w obliczu wyjścia Wielkiej Brytanii

z Unii Europejskiej. *„Przesunięcie debaty nad założeniami budżetowymi na jesień, może sprawić, że kwestie te staną się elementem kampanii wyborczej. Dlatego PE będzie prowadził debatę nad budżetem do ostatniego dnia swojej pracy a na ostatniej sesji przegłosuje pierwsze czytanie projektu, bez względu na jego zaawansowanie. To konieczne, by nowy parlament nie zaczynał wszystkiego od początku”* - mówił Jan Olbrycht. Jak dodał europoseł z Polski debata w Parlamencie Europejskim nie dotyczy tego, ile który kraj ma dostać pieniędzy, ale czego tak naprawdę chce od Unii Europejskiej, choć oczywiście interesy narodowe każdego z krajów członkowskich mogą być odmienne.

Uczestnicy krakowskiej debaty zwrócili także uwagę na wysokość kwot zaplanowanych w budżecie na lata 2021-2027. Zdaniem europosłanki Isabelle Thomas propozycja Komisji Europejskiej w niedostatecznym stopniu zabezpiecza kwestie równoważnego rozwoju regionów. Jej zdaniem korekty powinny dotyczyć polityki spójności. Europoseł Jan Olbrycht ocenia, że doniesienia o planach zmniejszenia tzw. „narodowej koperty” z funduszu spójności dla Polski może zwiększyć nastroje antyeuropejskie. Według Silvano Presy alokacja krajowa dla Polski jest nadal jedną z największych w Unii a fakt, że niektóre kraje otrzymają mniejsze dotacje, świadczy o ich sukcesie. Wielkość tzw. „narodowej koperty” jest zależna od dochodu na mieszkańca.

Dialog Obywatelski odbył się w Krakowie 28 stycznia 2019 roku. Jego moderatorem był dziennikarz radia TOK FM Maciej Zakrocki.

Dialog Obywatelski

"Bilans 15 lat Polski w Unii Europejskiej - perspektywy na przyszłość"

Termin: 13 maja 2019

Organizatorzy: Fundacja Instytut Studiów Strategicznych

Partnerzy: Przedstawicielstwo Komisji Europejskiej w Polsce

O pozycji Polski w Unii Europejskiej po 15 latach od akcesji i wyzwaniach, jakie stoją przed polskimi władzami i społeczeństwem w kolejnych latach, 13 maja 2019 roku dyskutowano w Krakowie podczas Dialogu obywatelskiego z udziałem Elżbiety Bieńkowskiej, Europejskiego Komisarza ds. rynku wewnętrznego, przemysłu, przedsiębiorczości i MŚP.

Prezes Instytutu Studiów Strategicznych, rozpoczynając spotkanie, zwróciła uwagę, że piętnastolecie Polski w strukturach UE postrzegamy często wyłącznie w kategoriach finansowych. „Zwykle dokonujemy bilansu zysków i strat, zastanawiamy się nad kwestiami materialnymi. Tymczasem trzeba także zauważyć ogromną pracę, jaką wykonaliśmy 15 lat temu, by dołączyć do rodziny państw demokratycznych, a która teraz przynosi owoce. Dzięki obecności w Unii Europejskiej nie jesteśmy samotni. W koalicji z innymi mamy szansę uczestniczyć w globalnej konkurencji” – zauważyła Anna Szymańska- Klich.

Do rocznicy polskiej obecności w UE nawiązał także dyrektor Przedstawicielstwa Komisji Europejskiej w Polsce Marek Prawda. Przypomniał swoje rozmowy z Komisarzem ds. Polityki Regionalnej Johannesem Hahnem dla którego Polska była przykładem kraju, który doskonale radzi sobie z dystrybucją unijnych środków i jest modelem prawdziwego awansu dzięki Unii Europejskiej. „Jakie to było ważne, przekonałem się, kiedy negocjowaliśmy unijny budżet, który kończy się w 2020 roku. Choć jest on o 40 mld euro niższy, Polska dostała 4,5 mld euro więcej.

Wynegocjowanie takiego budżetu było ogromnym sukcesem tych, którzy walczyli o to, by Polska miała dobrą reputację” – mówił.

„Reputacja Polski w UE w ostatnich latach została zrujnowana. Polska jest bierna” – wtórowała mu komisarz Bieńkowska. Jak zauważyła, kiedyś polscy negocjatorzy prowadzili bardzo ostre, konfrontacyjne negocjacje, które przynosiły dobre efekty. „Mieliśmy przewodniczącego Parlamentu Europejskiego, mamy Przewodniczącego Rady Europy, byliśmy inicjatorem partnerstwa wschodniego, byliśmy wpływowi i widoczni. Teraz jesteśmy bierni. Triumfalne opowieści, jakie słyszą państwo na poziomie krajowym, że mamy na coś wpływ, z mojego punktu widzenia, nie jest prawdziwy. Polska jest w tej chwili pasywnym członkiem Unii Europejskiej” – mówiła Elżbieta Bieńkowska.

Jak dodała, w najbliższych latach Polska powinna włożyć duży wysiłek w odbudowanie zrujnowanej reputacji – wyjść z pułapki bierności i zaproponować Europie coś, co inne kraje mogą razem z Polską realizować. „Trzeba odwrócić tę tendencję i wyjść z pułapki „zagonienia do kąta”, nie rozmawiania, nie bycia liderem, a po drugie zaproponowania czegoś nowego w Europie, mając różne doświadczenia społeczne, polityczne, co rzeczywiście inne kraje europejskie mogą przyjąć i kupić” – mówiła pani komisarz. Zwróciła także uwagę na zmiany geopolityczne, jakie w najbliższych latach mogą mieć wpływ na pozycję Polski: „Jeśli Wielka Brytania wyjdzie z UE to ponad 80 proc. europejskiego PKB powstanie w strefie euro. Kilka krajów pozostanie poza strefą euro, w tym Dania i Szwecja, państwa bardzo bogate. Zostajemy niestety na marginesie Europy, czy tego chcemy czy nie. To jest temat geopolityczny, ekonomiczny, czy chcemy być w strefie euro, czy chcemy być na obrzeżach, na marginesie Europy” – zauważyła.

Nawiązując do 15 rocznicy wstąpienia Polski do UE Elżbieta Bieńkowska przypomniała, jak świętowana była ta rocznica 10 lat temu: „Dziesięć lat temu wydawało się, że ta droga jest szeroka, prosta i łatwa, choć bardzo kłóciliśmy się z Komisją, o wiele bardziej niż przedstawiciele obecnego rządu, natomiast z tych dyskusji wychodziły efekty i decyzje, które były dla Polski dobre i korzystne”. Teraz, jak zauważyła pani komisarz, jest moment, by zastanowić się czy rzeczywiście chcemy być we wspólnocie. „Czy prawie 80 proc. poparcie, jakie deklaruje polskie społeczeństwo jest prawdziwe? Czy kiedy Polska stanie w obliczu wyzwań takich jak europejski budżet czy wspólna waluta,

dalej będzie postrzegać Unię Europejską jako wybór cywilizacyjny?” – pytała Elżbieta Bieńkowska, nawiązując do badań, z których wynika, że ponad 60 proc. młodych mężczyzn w wieku 18-25 lat nie opowiada się za wartościami unijnymi. „Jestem przerażona tymi wynikami” – dodała pani komisarz.

Podczas ożywionej dyskusji z publicznością, która nastąpiła po wystąpieniu, kilkakrotnie nawiązywano do kwestii współpracy pani komisarz z polskim rządem. „Od ponad dwóch lat jestem jedynym komisarzem, który nie ma kontaktu z własnym rządem. Ministrowie przyjeżdżają do innych komisarzy, nie do mnie. Rozmowa z rządem jest konieczna, współpraca z rządem jest konieczna. To, że zmieniają się rządy jest normalne, dlatego nie rozumiem tak głębokiej polaryzacji polskiego społeczeństwa”- mówiła Elżbieta Bieńkowska. Jak dodała, w ostatnich latach procedowano wiele zagadnień ważnych z punktu widzenia polskiej gospodarki, które promowano w strukturach unijnych bez pomocy polskiego rządu. „To jest coś, co w Europie naprawdę się nie zdarza”- dodała pani komisarz.

Dialogi obywatelskie - otwarte dla publiczności spotkania z wysokiej rangi przedstawicielami Komisji Europejskiej mają na celu przybliżenie obywatelom zjednoczonej Europy problematyki unijnej. Odbywają się w różnych miastach Polski od 2012 roku.

Debata

„Europejski Kraków – 15 lat w Unii Europejskiej”

Termin: 12 czerwca 2019

Organizatorzy: Fundacja Instytut Studiów Strategicznych

Partnerzy: Miasto Kraków

1 maja 2004 r. **Polska przystąpiła do Unii Europejskiej**. Przez 15 lat, dzięki wymianie doświadczeń, współpracy, pozyskanym środkom europejskim oraz zaangażowaniu różnych środowisk wokół europejskich wartości, nasz kraj przeszedł olbrzymią zmianę. Pozyskiwanie środków pozabudżetowych stało się ważnym elementem wspierającym możliwości finansowe jednostek samorządu terytorialnego. Dyskusja dotyczyła zmian jakie zaszły w Krakowie dzięki członkostwu Polski i Krakowa w UE.

Projekt edukacyjny

Obywatelski Kraków

Termin: 1.10 do 15.12.2019

Organizatorzy: Fundacja Instytut Studiów Strategicznych

Partnerzy: Miasto Kraków

Celem projektu jest stworzenie forum dyskusyjnego podczas którego, młodzi uczestnicy nabędą wiedzę i kompetencje, które pozwolą im na zrozumienie idei demokracji, społeczeństwa obywatelskiego, oraz aktywne i świadome uczestniczenie w życiu społecznym.

W terminie od 14.10 do 15.12.2019 roku odbyło się pięć spotkań z młodzieżą z krakowskich szkół średnich. Dwa spotkania odbyły się w XXV LO w Krakowie przy ulicy Telimeny, oraz trzy spotkania w siedzibie Instytutu Studiów Strategicznych przy ulicy Mikołajskiej. W wyniku przeprowadzonej rekrutacji do udziału w projekcie zgłosili się uczniowie następujących szkół: I LO, IIX LO, ZSE nr1 oraz XXV LO.

Odbyły się zajęcia edukacyjne w zakresie:

- Znaczenie trójpodziału władzy dla porządku demokratycznego.
- Krótka historia autorytaryzmów.
- Wolność słowa – jak dyskutować bez wzajemnego obrażania się?

Łącznie w zajęciach wzięło udział 84 osoby. Zarówno uczestnicy jak i nauczyciele deklarują uczestnictwo w dalszej części projektu planowanego na rok 2020.